

# Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Poetica 11 (2023)

ISSN 2353-4583

e-ISSN 2449-7401

DOI 10.24917/23534583.11.21

*Justyna Tymieniecka-Suchanek*

Uniwersytet Śląski w Katowicach

ORCID 0000-0002-8709-9116

## Antropogeniczny wpływ na przyrodę w koncepcji Nikołaja Fiodorowa. Nieśmiertelny człowiek *versus* śmiertelna przyroda?<sup>1</sup>

Dlaczego przyroda nie jest dla nas matką, lecz macochą, albo karmicielką odmawiającą karmienia?<sup>2</sup>

Nikołaj Fiodorow

„Świat, który zbudowaliśmy, jest realizacją przekonania o rozdziale ludzkości od przyrody. Przestrzenie, w których mieszkamy, [...] budują iluzję kontroli nad naturą. Oto człowiek uporządkował, uregulował, ujarzmił ślepe żywioły, wykorzystując je dla własnych zbożnych celów”<sup>3</sup> – tak Dawid Juraszek krytykuje w XXI w. antropocen. Jednak ponad sto lat wcześniej Nikołaj Fiodorow (1829–1903) – rosyjski myśliciel, wymownie nazwany „moskiewskim Sokratesem”, „świętym”, „filozofem z żywotem, a nie z biografią”<sup>4</sup> – nie tylko wierzył w iluzję sprawowania całkowitej kontroli nad naturą (głosił wprost myśli o teoretyczno-praktycznym panowaniu nad przyrodą, co jest iluzoryczne<sup>5</sup>), ale również

<sup>1</sup> Pracę przygotowano w ramach projektu „Prawosławna teologia zwierząt w eseistyce Tatiany Goriczewej” sfinansowanego przez Narodowe Centrum Nauki w ramach konkursu Preludium Bis-2 na podstawie decyzji numer UMO-2020/39/O/HS2/02968.

<sup>2</sup> N. Fiodorow, *Filozofia wspólnego czynu*, przeł. C. Wodziński, M. Milczarek, wyb. R. Łużny, wyb. i uzupełn. M. Milczarek, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2012, s. 41. Tu i dalej cytuję według tego wydania (strony lokuję w tekście w nawiasie).

<sup>3</sup> D. Juraszek, *Antropocen dla początkujących. Klimat, środowisko, pandemie w epoce człowieka*, Fundacja Liberté!, Łódź 2020, s. 44.

<sup>4</sup> M. Milczarek, *Wstęp*, w: N. Fiodorow, *Filozofia wspólnego czynu*, dz. cyt., s. 10.

<sup>5</sup> Dzisiaj wiemy, że całkowite (za)panowanie człowieka nad przyrodą jest niemożliwe, a ingerencja w jej prawa – szkodliwa, dlatego myśl Nikołaja Fiodorowa nazywam iluzoryczną. Trzeba pamiętać, że Fiodorow wzywał do „oswojenia” przyrody, a więc jej badania, zgłębiania i rozumnej regulacji na zasadzie harmonizacji naturalnych zjawisk. Należy jednak podkreślić, że (za)panowanie nad przyrodą w ujęciu filozofa ma wymiar braterskiego współistnienia człowieka z przyrodą. Człowiek jawi się jako *homo creator*, czyli jako podmiot przekształcający, regulujący, harmonizujący, współtworzący zupełnie nowy ekosystem, w którym nie ma miejsca na dewastację środowiska naturalnego. W koncepcji Fiodorowa przyroda jest nie tyle (pod)dana,

uważał, że ludzkość powinna badać przyrodę (ślepa siłą przyrody)<sup>6</sup> i nią kierować, zwłaszcza w celu przeciwdziałania różnym klęskom żywiołowym. Filozof jako przykład podawał nieurodzaj spowodowany suszą w 1891 r., kiedy wiele guberni Rosji nawiedził straszliwy głód. Dobitnie o pragnieniu zapanowania nad naturą i jej przeobrażeniami, a nawet o niezachwianej wierze w możliwość regulowania całego kosmosu świadczą m.in. jego *Artykuły o regulacji przyrody*<sup>7</sup>. Są jednak w *Filozofii wspólnego czynu* Fiodorowa fragmenty poświęcone surowej krytyce zachodniej cywilizacji, w których „nieoczekiwanie odnajdujemy [...] rozwiniętą i dalekowzroczną analizę krytyczną konsumpcjonizmu i załączki postulatów ekologicznych”<sup>8</sup>. Jednym z takich postulatów jest sprzeciw wobec nadmiernej eksploatacji przyrody.

W szkicu pt. *Supramoralizm albo powszechna synteza (tj. powszechnie zjednoczenie)*<sup>9</sup> filozof formułuje kilka problemów paschalnych supramoralizmu<sup>10</sup>, z których trzeci dotyczy dwóch postaw istot rozumnych wobec nierozumnej siły, czyli przyrody: „tej, którą zajmujemy teraz (postawa eksploatacji, wyniszczania) i tej, którą powinniśmy zająć (postawa regulacji, odnowy)” (s. 502). Fiodorow zadaje też dalej pytanie: „w jakim celu niszczy się wielowiekowe zasoby ziemi?” (s. 502), do postawienia którego prowokują go takie zjawiska jak eksploatacja, wyniszczanie, utylizacja. Następnie wyjaśnia, na czym polega owa regulacja procesu naturalnego/ślepej siły przyrody: „regulacja [...] oznacza przekształcenie siły rodzącej i uśmiercającej w odtwarzającą i ożywiającą. Regulacja przyrody nie polega na wielkopańskości (tj. na podporządkowaniu przyrody kaprysowi i własnemu widzimisię) i samowoli (eksploatacja), ale na wprowadzeniu do przyrody woli i rozumu” (s. 503). Poprzez ideę wspólnego czynu czy, jak proponuje tłumacz Bogusław Żyłko, „wspólnej sprawy”<sup>11</sup>, innymi słowy zbiorowej aktywności, przyroda, dotychczas wroga ludzkości, stanie się teraz jej przyjacielem. I nie byłoby w tej idei nic dziwnego, gdyby nie fakt, że Fiodorow namawia, a wręcz wzywa/nawołuje do wskrzeszenia wszystkich zmarłych przodków i wierzy w to, że człowiek będzie nieśmiertelny. Proces wskrzeszania powinien przebiegać stopniowo, a gromadzeniem cząstek ludzkich cyrkulujących w przyrodzie zajmowałaby się specjalna nauka kosmo-telluryczna. Dlatego pojawiają się pytania, jak zakwalifikować tego rosyjskiego filozofa,

---

co zadana człowiekowi, a jej regulacja stanowi wielką misję „Syna Człowieczego” i pierwszy krok ku wyeliminowaniu śmierci.

<sup>6</sup> Według Fiodorowa przyroda jest nieświadoma i nierozumna, ślepa na zło. Zob. M. Milczarek, *Z martwych was wskrzesimy. Filozofia Nikołaja Fiodorowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, s. 84.

<sup>7</sup> N. Fiodorow, *Artykuły o regulacji przyrody*, w: N. Fiodorow, *Filozofia wspólnego czynu*, dz. cyt., s. 763–797. O regulacji przyrody w rozumieniu Fiodorowa zob. szerzej: M. Milczarek, *Z martwych was wskrzesimy...*, dz. cyt., s. 140–154. Por. J. Dębowski, *Przyroda w świetle idei kosmizmu M.F. Fiodorowa*, w: *Humanistyka, przyrodoznawstwo, technika w obliczu kryzysu biosfery*, red. J. Dębowski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Olsztyn 1998, s. 137–145.

<sup>8</sup> M. Milczarek, *Wstęp*, dz. cyt., s. 30.

<sup>9</sup> Praca ta jest częścią *Filozofii wspólnego czynu*.

<sup>10</sup> Dla Fiodorowa supramoralizm to „obowiązek wobec ojców-przodków, wskrzeszenie jako najwyższa i bezwarunkowo powszechna moralność, moralność właściwa z natury istotom rozumnym i wrażliwym, od której wypełnienia, tj. wypełnienia obowiązku wskrzeszenia, zależy los rodzaju ludzkiego” (s. 495).

<sup>11</sup> L. Stołowicz, *Historia filozofii rosyjskiej. Podręcznik*, przeł. B. Żyłko, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2008, s. 207.

którego obsesyjną ideą było przewyciężenie śmierci i wskrzeszenie zmarłych, a dążenie do wskrzeszenia wszystkich zmarłych uznał on „za wspólną sprawę wszystkich żyjących, ich stałą powinność wobec ojców. Przy tym mowa tu nie po prostu o wskrzeszeniu duchowym – jak wyjaśnia Leonid Stołowicz – lecz o wskrzeszeniu fizycznym, cielesno-materialnym”<sup>12</sup>.

Nikołaj Fiodorow – naiwny idealista-futurysta, filozof-marzyciel czy profetyczny wizjoner i prorok wyprzedzający swój czas? A może ekscentryk i niezwykle wrażliwy człowiek, który po tym, jak po raz pierwszy zetknął się ze śmiercią bliskiej osoby, wypowiedział wojnę umieraniu? Te pytania długo jeszcze pozostaną bez jednoznacznej odpowiedzi, o ile ona w ogóle kiedykolwiek padnie – zwłaszcza dotycząca bezpośrednio nieśmiertelności. Wszak trzeba wyraźnie za Michałem Ziółkowskim podkreślić, że Fiodorowowskie pragnienie nieśmiertelności, zwane immortalizmem, „nie należy do zwykłego porządku bytu, ponieważ żaden człowiek nie spotyka się z rzeczywistością, która byłaby nieśmiertelna”<sup>13</sup>. Fiodorow w pewnym sensie usiłuje przekroczyć naturę, antycypując niektóre wątki współczesnego transhumanizmu i idee takich myślicieli jak chociażby amerykański filozof Francis Fukuyama<sup>14</sup>. W antytanatycznym projekcie Fiodorowa pojawia się (czy naiwna?) wiara w to, że jeśli materia się rozpada, to jest możliwy proces odwrotny, więc nauka wcześniej czy później znajdzie sposób na to, by wskrzesić zmarłego człowieka. Recepty na wskrzeszenie filozof – rzecz jasna – nie znał, więc rację ma Michał Milczarek, który twierdzi, że intencją Fiodorowa było raczej pobudzenie naszej wyobraźni aniżeli podanie gotowego przepisu na zmartwychwstanie<sup>15</sup>.

Jedno jest pewne – myśl Fiodorowa nabiera obecnie nowych znaczeń, zwłaszcza w zestawieniu ze współczesnymi problemami dotyczącymi antropocenu, na co zwrócili nie tak dawno uwagę rosyjscy filozofowie, którzy przeanalizowali idee tego myśliciela w kontekście problemów ekologicznych i społecznych. Naukowe *novum* tych badań polega właśnie na rozpatrzeniu koncepcji ocalenia ludzkości w ramach epoki antropocenu i na poszukiwaniu rozwiązań antropocenowych problemów<sup>16</sup>. Na łamach rosyjskiego czasopisma naukowego „Socjologia” („Социология”) został opublikowany interesujący artykuł Artioma Klujewa, Eleny Suchanowej i Gleba Bakunowa, który daje asumpt do tego, by ująć myśl Nikołaja Fiodorowa w nowym kontekście współczesnych badań związanych z antropocenem. Czynię tu skromny rekonesans badawczy na temat teorii Fiodorowa wobec antropocenu. Wstępne rozpoznanie w zakresie tego zagadnienia utwierdziło mnie w przekonaniu, że studia nad antropocenem w odniesieniu do koncepcji autora *Filozofii wspólnego czynu* z pewnością da się kontynuować, co może przynieść zaskakujące rezultaty i fascynujące spostrzeżenia w eksplorowaniu tej fenomenalnej

<sup>12</sup> L. Stołowicz, *Historia filozofii rosyjskiej...*, dz. cyt., s. 207.

<sup>13</sup> M. Ziółkowski, *Pokonać śmierć czy zmienić człowieka? Ideologia współczesnego transhumanizmu wobec heterodoksji Mikołaja Fiodorowa*, Wydawnictwo von Borowiecky, Radzymin-Warszawa 2021, s. 15.

<sup>14</sup> F. Fukuyama, *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*, przeł. B. Pietrzyk, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004.

<sup>15</sup> Szerzej o przebiegu procesu wskrzeszenia zmarłych i przeobrażenia przyrody zob. M. Milczarek, *Z martwych was wskrzesimy...*, dz. cyt., s. 142–154.

<sup>16</sup> A. Klujew, J. Suchanowa, G. Bakunow, *Filozofia spasienia N.F. Fiodorowa kak istocznik idiej po rieszeniju problem epochi antropocena*, „Socjologia” 2020, nr 4, s. 263–271. Tu i dalej nawiązuję do tego artykułu.

i ekscentrycznej filozofii, która doczekała się na polu polskiej humanistyki w ostatnim czasie kilku interesujących i wartych odnotowania opracowań naukowych.

Przede wszystkim należy zasygnalizować, że już dekadę temu koncepcje Fiodorowa, spisane przez jego wiernych uczniów Nikołaja Petersona i Władimira Kożewnikowa, zostały opublikowane w Polsce<sup>17</sup> w tłumaczeniu wybitnego filozofa Cezarego Wodzińskiego oraz Michała Milczarka – absolwenta filozofii i filologii rosyjskiej, niekwestionowanego specjalisty w zakresie studiów tanatologicznych nad zagadnieniem śmierci, a raczej nieśmiertelności w Fiodorowowskiej myśli<sup>18</sup>. Nieznający cyrylicy badacze mogą więc już od dziesięciu lat zapoznawać się z filozofią wspólnego czynu na podstawie wydanego po polsku monumentalnego dzieła tego niemal zapomnianego, a wręcz nieznanego u nas (mam na myśli uczonych spoza kręgów rusycystycznych), rosyjskiego myśliciela drugiej połowy XIX w. – tomu liczącego wraz z wprowadzeniem Milczarka niemal 900 stron. Michał Milczarek rok po opublikowaniu przetłumaczonych przezeń dzieł Fiodorowa wydał pierwszą polskojęzyczną monografię poświęconą oryginalnej myśli tego filozofa<sup>19</sup>. Jeszcze w tym samym roku ukazała się książka Moniki Madej-Cetnarowskiej podejmująca problem odzwierciedlenia filozofii Fiodorowa w literaturze rosyjskiej<sup>20</sup>. Badaczka analizuje reminiscencje filozoficznych koncepcji autora *Filozofii wspólnego czynu* w twórczości Fiodora Dostojewskiego, Lwa Tołstoja i Andrieja Płatonowa oraz dwudziestowieczne marzenia o nieśmiertelności w ujęciu innych pisarzy i poetów rosyjskich, na przykład Maksima Gorkiego, Władimira Majakowskiego, Walerija Briusowa, Wielemira Chlebnikowa, Nikołaja Zabołockiego, Nikołaja Klujewa czy też twórców proletariackich (na przykład Władimira Kiriłłowa) lub biokosmistów, a następnie biokosmistów-immortalistów (na przykład Andrieja Jarosławskiego, Andrieja Swiatogora), a wreszcie oddziaływanie tej fantastycznej myśli na, wedle słów Swietłany Siemionowej, „myśliciela-marzyciela” Konstantina Ciołkowskiego – ojca rosyjskiej kosmonautyki. W ubiegłym roku z kolei opublikowano interdyscyplinarną książkę podoktorską Michała Ziółkowskiego – teologa z wykształcenia, który sytuuje współczesny transhumanizm wobec heterodoksyjnej myśli Fiodorowa<sup>21</sup>. To najważniejsze dotyczące teorii rosyjskiego myśliciela polskie pozycje naukowe ostatnich dziesięciu lat<sup>22</sup>. Na tle tych polskich i rosyjskich prac ostatniego czasu wspomniany artykuł *Filosofija spasenija N.F. Fiodorowa kak istocznik idej po rieszeniju problem epochi antropocena* trojga filozofów – Klujewa, Suchanowej i Bakunowa – stanowi bardzo nowatorskie opracowanie i świadczy o tym, że zagadnienia dotyczące antropocenu są coraz częściej obecne w rozważaniach rosyjskich uczonych<sup>23</sup>.

<sup>17</sup> N. Fiodorow, *Filozofia wspólnego czynu*, dz. cyt.

<sup>18</sup> M. Milczarek, *Z martwych was wskresimy...*, dz. cyt.

<sup>19</sup> Tamże.

<sup>20</sup> M. Madej-Cetnarowska, *Myśl Nikołaja Fiodorowa w literaturze dziewiętnastego i dwudziestego wieku*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu, Nowy Sącz 2013.

<sup>21</sup> M. Ziółkowski, *Pokonać śmierć...*, dz. cyt.

<sup>22</sup> Zob. szerzej o publikacjach poświęconych Nikołajowi Fiodorowowi w polskiej i rosyjskiej literaturze krytycznej: M. Madej-Cetnarowska, *Myśl Nikołaja Fiodorowa...*, dz. cyt., s. 229–230; M. Ziółkowski, *Pokonać śmierć...*, dz. cyt., s. 398–400.

<sup>23</sup> A.W. Wołkow, *Antropocen, kosmocen, robotocen*, Niezawisimoje izdatielstwo „Nookratija”, Moskwa 2018; T.W. Muchajewa, *Problemy aktualizacji ekologicznej etyki w sowriemennom obrazowanii*, „Czełowiek i obrazowanie” 2021, nr 2 (67), s. 82–86.

Rodzi się pytanie: jak ma się idea nieśmiertelności Fiodorowa w stosunku do antropocenu? Zanim na nie odpowiemy, warto byłoby chociaż w skrócie przybliżyć sylwetkę tego filozofa i scharakteryzować w pewnym (z konieczności) uproszczeniu jego koncepcję wspólnego czynu. Fiodorow był człowiekiem o niezwykle umysłowości i równie niezwykle biografii. W 1851 r. po przerwaniu nauki w liceum powrócił na wieś, ponieważ zmarł jego ukochany wuj. Ten rok okazał się dla Fiodorowa przełomowy. Śmierć bliskiego krewnego wywołała w nim bardzo silny wstrząs. Traumatyczny moment w życiu przyszłego filozofa zaowocował powstaniem (wręcz objawieniem się) jego zasadniczej, kuriozalne, by nie rzec dziwacznej, idei: „śmierć jest największym i jedynym złem oraz źródłem wszelkiego zła w świecie, a zatem powinna zostać wykorzeniona z bytu, a jej ofiary winny zostać wskrzeszone do życia. Fiodorow wszczyna bunt, o jakim świat nie słyszał, bunt wobec największego i jedynego wroga człowieka – śmierci”<sup>24</sup>. Fiodorowowski projekt wskrzeszenia wszystkich niegdyś żyjących na naszej planecie ludzi (spektakularnie utopijny pomysł) budził skrajne emocje. Filozof uzasadniał go tym, że śmierć to największa niesprawiedliwość, jaka dotknęła człowieka. Fiodorow, gdyby dzisiaj żył, zapewne nie zgodziłby się z poglądem Jana Wawrzeniaka, reprezentującego stanowisko bioetyki środowiskowej, że śmierć „nie jest złem ani dobrem samym w sobie, lecz faktem przyrodniczym, takim samym jak opadanie liści”<sup>25</sup>. Zdaniem rosyjskiego filozofa ludzie powinni zjednoczyć się i skierować wszystkie swoje siły ku temu, by ludzkość była nieśmiertelna. Na marginesie warto dodać, że w XX w. transplantacje organów, zwłaszcza serca, podsyły nadzieje lekarzy na uzyskanie nieśmiertelności, do czego otwarcie przyznawał się w wywiadach np. Zbigniew Religa. „Pojawiła się wizja urzeczywistnienia odwiecznych marzeń człowieka o nieśmiertelności”<sup>26</sup> – tak skomentował prężny rozwój transplantologii Wojciech Rowiński. Dodajmy, że już w czasach Fiodorowa prowadzono eksperymenty z przeszczepami narządów<sup>27</sup>.

Rosyjski myśliciel nie tylko miał na uwadze ideę nieśmiertelności człowieka, pisał również o tym, że ludzie, którzy zmarli dawno temu, powinni byli powstać z martwych. Załóżmy więc hipotetycznie: gdyby podobny globalny projekt wskrzeszenia (jak odnotowano wyżej, nie chodzi o wskrzeszenie jako zmartwychwstanie w sensie religijnym, lecz fizycznym<sup>28</sup>) urzeczywistnił się, gdyby zakończył się sukcesem, to przyczyniłby się tym samym do jednego z głównych problemów współczesnego świata – przeludnienia. Klujew, Suchanowa i Bakunow słusznie zwracają uwagę, że gdyby wszyscy ludzie, którzy

<sup>24</sup> M. Milczarek, *Wstęp*, dz. cyt., s. 7.

<sup>25</sup> J. Wawrzeniak, *Teoretyczne podstawy neonaturalistycznej bioetyki środowiskowej*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii, Poznań 2000, s. 136.

<sup>26</sup> W. Rowiński, *Prawne i organizacyjne warunki przeszczepu narządów w Polsce*, w: *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, red. Z. Lasocik, Wydawnictwo IPSiR UW, Warszawa 2006, s. 317.

<sup>27</sup> „[...] pewien postęp w rozwoju transplantologii dokonał się dopiero w XIX wieku. W 1816 roku sukcesem zakończyła się przeprowadzona w Londynie operacja przeszczepu skóry człowieka na człowieka. W 1860 roku w Niemczech rozpoczęto próby przeszczepiania kości, rogówki, gruczołu tarczowego i tkanki nerwowej. Za pioniera przeszczepów uznaje się m.in. Alexisa Carrel, który od około 1900 roku prowadził eksperymenty z przeszczepianiem nerek u zwierząt i w ich rezultacie ustalił istnienie obronnej reakcji organizmu na przeszczep” (M. Paszkowska, *Podstawy prawne przeszczepiania komórek, tkanek i narządów*, „Polityka Zdrowotna” 2008, t. 6, nr 1–2, s. 18, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-issn-2084-2627-year-2008-volume-6-issue-1-2-article-5860/c/5860-5782.pdf> [dostęp: 2022/07/19]).

<sup>28</sup> Zob. przypis 31.

kiedyś żyli, zmartwychwstali, to – wedle różnych szacunków – byłoby nas na Ziemi od 96 do 106,4 mld, a z tym wiązałyby się bardzo poważny problem braku wody i żywności. Jednak znacznie poważniejszy – konstatują rosyjscy filozofowie – byłby brak terytorium dla tak ogromnej rzeszy ludności<sup>29</sup>. Fiodorow przewidział jednak i taką sytuację kryzysową, którą dzisiaj obserwujemy i bez hipotetycznego wskrzeszenia zmarłych. Ludzkość, zdaniem myśliciela, powinna nie tylko przezwyciężyć śmierć, ale również skolonizować (zasiedlić) cały wszechświat. Projekt kolonizacji kosmosu i możliwych podróży międzyplanetarnych, w co wierzył rosyjski filozof, mimowolnie przywodzi na myśl wizjonerską ideę podróży w czasie Stephena Williama Hawkinga (1942–2018)<sup>30</sup>. Niewykluczone, że gdyby Fiodorow stanął dzisiaj wobec wyzwań antropocenu, pewnie podążyłby drogą wytyczoną przez brytyjskiego astrofizyka. Podbój kosmosu i zasiedlenie innych planet to idea bardzo żywotna nie tylko w rosyjskiej myśli filozoficznej, ale także w literaturze. Wystarczy przywołać kosmiczną trylogię Walerija Briusowa składającą z takich antyutopijnych dramatów futurologicznych jak *Ziemia* (1904), *Dyktator* (1921), *Świat Siedmiu Pokoleń* (1924). Rozwiązanie problemu przeludnienia planety Fiodorow dostrzegał w podboju kosmosu. Nie przewidział jednak trudności politycznych i społecznych, które owo hipotetyczne wskrzeszenie mogłoby wywołać. We współczesnych warunkach takie rozwiązanie kwestii przeludnienia, sformułowane przez rosyjskiego myśliciela już w XIX w., wydaje się mimo wszystko bardziej humanitarne aniżeli sztuczna regulacja liczby ludności w poszczególnych krajach (np. Chinach).

Obecnie ludzkość to źle „zarządzana masa”, która zupełnie nie zdaje sobie sprawy z nadciągającego globalnego kryzysu<sup>31</sup>. Nikołaj Fiodorow zwracał uwagę *expressis verbis* na degradację Ziemi i ostrzegał przed jej nadmiernym eksploataowaniem. Zastanawiały go również problemy, które dzisiaj są żywo dyskutowane, np. zmiana klimatu, przeludnienie, wycinka lasów, wykorzystanie energii słonecznej itd. Oto kilka przykładów:

W istocie rzeczy, człowiek dokonał, najwidoczniej, wszelkiego zła, jakiego tylko mógł dokonać, zarówno w odniesieniu do przyrody (wyjąłowiecie ziemi, spustoszenie, gospodarka rabunkowa), jak i w odniesieniu do swych współbraci [...].

s. 41

[...] nauka pozostaje również obojętna na eksploatację naturalnych sił, na zmianę samego klimatu, dla mieszkańców miast nawet przyjemną, choć zmiana ta powoduje nieurodzaje.

s. 48

[...] okres, w którym kolonizowane będą nasze azjatyckie posiadłości, będzie właśnie tym okresem, w którym odkrycia w przestrzeniach niebieskich powinny zakończyć się sukcesem, ponieważ do tego czasu wszystkie pozostałe części świata będą ponad wszelką wątpliwość przeludnione.

s. 407–408

<sup>29</sup> A. Klujew, J. Suchanowa, G. Bakunow, *Filosophija spasienija N.F. Fiodorowa...*, dz. cyt., s. 264.

<sup>30</sup> Zob. np. S. Hawking, *Krótką historia czasu od wielkiego wybuchu do czarnych dziur*, przeł. P. Amsterdamski, Wydawnictwo Alfa, Warszawa 1990.

<sup>31</sup> A. Klujew, J. Suchanowa, G. Bakunow, *Filosophija spasienija N.F. Fiodorowa...*, dz. cyt., s. 264.



W *Artykułach o regulacji przyrody* Fiodorow powołuje się między innymi na tekst z 1894 r. *Wpływ człowieka na przyrodę* Aleksandra Wojejkowa – rosyjskiego geografa i klimatologa:

Nie sposób jednak nie zauważyć, że zalesianie piasków i powstrzymywanie się od wycinki lasów i zarośli właściwie nie podpada pod kategorię *divide!* Z artykułu Wojejkowa wynika, że bez regulacji zjawisk meteorologicznych, bez kierowania, eliminującego zarówno powodzie, jak i susze, rolnictwo doprowadzi jedynie do spustoszenia ziemi, a pod pojęciem „rządź!” należy rozumieć zniszczenie flory i fauny [...].

s. 780

Wizjonerskie pomysły Fiodorowa dotyczące regulacji przyrody sprowadzają się do podjęcia kroków nadzorujących procesy naturalne przebiegające na trzech poziomach: Ziemi, w Układzie Słonecznym i Wszechświecie. W odniesieniu do naszej planety ludzkość powinna stosować regulację meteorologiczną zakładającą wdrożenie następujących działań: sterowanie zjawiskami atmosferycznymi w celu zapobiegania klęskom żywiołowym; kontrolowanie klimatu; nieszkodliwe dla środowiska wykorzystywanie gleb, wód i lasów; kierowanie czynnością wulkanów i zjawiskami sejsmicznymi; racjonalnie korzystanie z kopalni dzięki zastąpieniu kruszców metalami pozyskiwanymi z innych źródeł (np. z meteorytów) oraz helioregulacja (rezygnacja z węgla na rzecz energii słonecznej).

Fiodorowowskie wskrzeszenie zmarłych oznaczające wskrzeszenie fizyczne jest łączone ze zmartwychwstaniem w sensie religijnym<sup>32</sup>, mistycznym. Ważną kwestią jest tutaj zmiana pokoleniowa, niepełnoletność ludzkości.

Fiodorowowska etyka zjednoczenia – jak podkreśla Michał Milczarek – opiera się na następującej dystynkcji: różnicy między pełnoletnością a niepełnoletnością. Niepełnoletność to dla Fiodorowa przyzwolenie na władzę przyrody nad człowiekiem, a więc przyzwolenie na śmiertelność. [...]. Niepełnoletność oznacza akceptację historii i cywilizacji w jej

<sup>32</sup> Niewątpliwie wskrzeszenie fizyczne ma dla rosyjskiego filozofa zdecydowanie charakter religijny. To jednak zagadnienie złożone, które wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Warto podkreślić, że Fiodorow do końca życia, w przeciwieństwie do Lwa Tołstoja, chociaż też mocno krytykowany i nawet oskarżany o bogoburstwo, nigdy nie był poddany anatomii. Fiodorow wysunął innowacyjną koncepcję chrześcijaństwa, zwracając uwagę nie na jego mistyczny, ale właśnie praktyczny wymiar, klasyfikując religię w kategorii aktywizmu, tj. CZYNU, DZIAŁA. Powoływał się przy tym często na biblijny cytat o uzdrawianiu niemocnych, wskrzeszaniu zmarłych, oczyszczaniu trędowatych (Mt 10,8). Rosyjski filozof religijny z przełomu XIX i XX w. – Władimir Sołowjow – twierdził nawet, że projekt Fiodorowa jest pierwszym krokiem ducha ludzkiego na drodze Chrystusowej, a więc nazywa go w zasadzie pierwszym po Jezusie człowiekiem rozumiejącym istotę religii chrześcijańskiej. Zob. W. Sołowjow, *Dwa pis'ma N.F. Fiodorowu*, w: N.F. Fiodorow, *Pro et contra. K 175-letiju so dnia roždienija i 100-letiju sodnia smierti N.F. Fiodorowa. Antologija. Kniga pierwaja*, Izdatielstwo Russkogo Christianskogo gumanitarnogo instituta, Sankt-Pietierburg 2004, s. 100. Warto w tym miejscu powołać się również na Anastasję Gaczewą, która pisze na temat wskrzeszenia jako swoistej rewolucji w chrześcijaństwie, a posiłkując się Fiodorowem, nazywa wskrzeszenie realną PASCHĄ. Zob. A.G. Gaczewa, *»Pascha roditas' s czelowiekom, nie ostawit jegonikogda...«.* *Nikołaj Fiedorow o smysle Paschi*, „Sołowjowskije issledowanija” 2020, nr 2(66), s. 137–153; A.G. Gaczewa, *Lew Tołstoj i Fiedorow. Spor osmysle i naznaczenii christianstwa*, „Litieraturowiedczeskij żurnal” 2011, nr 29, s. 90–111.

obecnym kształcie. Synonimem niepełnoletności jest **dziecinność** [...]. Zewnętrzna oznaka obu tych wad to: infantylny konsumpcjonizm, moda, bale, libidalny feminocentryzm, próżność<sup>33</sup>.

Rosyjski filozof napisał dalekowzroczny artykuł *Wystawa 1889* (o paryskiej wystawie), który zaskakuje współczesnego czytelnika aktualnością. Ten tekst przywodzi na myśl tezę o dominacji rzeczy nad ludźmi w społeczeństwach zaawansowanego konsumpcjonizmu, którą w drugiej połowie XX w. wysunął francuski filozof i socjolog Jean Baudrillard. Znow można tutaj przeprowadzić paralełę między Fiodorowowskim rozumieniem pełnoletności i niepełnoletności a współczesnym świadomym i nieświadomym stosunkiem ludzi do epoki antropocenu. „Niepełnoletnia” ludzkość trwoni zapasy Ziemi, szkodząc przyrodzie. Fiodorowowski projekt wskrzeszenia i współczesne projekty ratujące Ziemię mają wspólny cel – uratowanie ludzkości przed zagładą. Można nawet powiedzieć, że projekt wskrzeszenia zmarłych to – według Klujewa, Suchanowej i Bakunowa – projekt ratowania człowieka w sensie fizycznym i duchowym, w którym nie ma śmierci oraz strachu przed nią<sup>34</sup>. Biblijna apokalipsa w ujęciu Fiodorowa jest nieunikniona, jeśli ludzkość nie uczyni niczego, aby jej zapobiec, czyli nie dokona „wspólnego czynu”. Jeśli zaś czynu tego dokona, apokalipsa nie będzie miała miejsca. Nie jest to więc nieodwołalna przepowiednia, ale właśnie ostrzeżenie dla ludzkości, które ma nas skłonić do działania.

Z jednej strony rosyjscy badacze mają rację, oceniając w ten sposób ideę filozofa, jednak z drugiej – jego fantastyczny projekt z etycznego punktu widzenia<sup>35</sup> zakłada „zabawę człowieka w Boga”, ingerencję w prawa natury. Istnieje śmierć i istnieje życie – tak jest i być powinno, trudno wyobrazić sobie niekończące się życie, życie, które trwa wiecznie, nawet gdyby było ono doskonałe. Poza tym pomysł wskrzeszenia martwych pociąga za sobą kolejne pytania i dylematy: czy każdy z powołanych na powrót do życia ludzi by tego chciał? Czy ktoś, kto umarł, chciałby odzyskać życie, zwłaszcza jeśli byłaby to osoba stara i chora? Wskrzeszenie martwego człowieka, zwłaszcza wbrew jego woli, to w pewnym sensie problem *à rebours* eutanazji, która budzi etyczne spory, gorące moralne i religijne dyskusje. Pojawia się również kwestia (nie)zgody na to, by egzystować (czy raczej wegetować?) wiecznie. Kolejne pytanie powinno dotyczyć wieku i kondycji wskrzeszanych ludzi. Jeśli chodziłoby o przywrócenie do życia osoby zdrowej i młodej, być może nie byłoby wątpliwości natury etycznej, ale jeśli dotyczyłoby to człowieka starego, który przeżył już swoje życie i odszedł – czy chciałby znow żyć? To oczywiście pytania hipotetyczne, poprzez które wkraczamy na drogę nie tyle filozoficznych rozważań, ile pewnych spekulacji, ale myślą o nieśmiertelności i wskrzeszaniu zmarłych Fiodorow prowokuje stawianie tego rodzaju pytań, choć pojawiają się one tutaj właściwie na marginesie tej filozofii<sup>36</sup>.

<sup>33</sup> M. Milczarek, *Z martwych was wskrzesimy...*, dz. cyt., s. 104.

<sup>34</sup> A. Klujew, J. Suchanowa, G. Bakunow, *Filozofija spasienija N.F. Fiodorowa...*, dz. cyt., s. 266.

<sup>35</sup> Etyczny wymiar projektu wskrzeszenia omawia M. Milczarek, *Z martwych was wskrzesimy...*, dz. cyt., s. 83–110.

<sup>36</sup> Pytania te nie są zarzutami w odniesieniu do filozofii Fiodorowa, który postulował gruntowne przeobrażenie (i udoskonalenie) zarówno całej przyrody (wszechświata), jak i człowieka. Prawa fizyki, chemii i biologii powinny zostać poddane kontroli i regulacji, należy je uplastyczyć. W myśli Fiodorowa człowiek wskrzeszony to już nie człowiek w dawnej postaci, lecz człowiek



Trudno jednak zrozumieć zachwyt Klujewa, Suchanowej i Bakunowa nad tym, że filozof przewidział rozwiązanie problemu demograficznego. Lekarstwem na przeludnienie Ziemi ma być zasiedlenie kosmosu. Jednak to tak, jakby filozof najpierw chciał wywołać chorobę (wskrzeszenie wszystkich zmarłych spowoduje przeludnienie), a następnie podać ludzkości lekarstwo w postaci ucieczki na inne planety. Nie można zatem projektu wskrzeszenia martwych uznać za ratowanie ludzkości, a wręcz przeciwnie – gdyby okazał się on możliwy do zrealizowania w obecnych warunkach, byłby prawdziwą katastrofą. Tego typu rozważania dotyczące zasiedlania kosmosu mają jeszcze inny niepokojący wymiar. Z futurystycznymi wizjami hipotetycznych podróży kosmicznych, opuszczenia Ziemi, przeniesienia cywilizacji na Marsa czy inną planetę polemizuje Ewa Bińczyk, choć polemika ta jest w pewnym sensie jałowa, albowiem kolonizacja innych planet wciąż jeszcze pozostaje w sferze marzeń. Jednak ta retoryka o kolonizowaniu kosmosu, zdaniem toruńskiej badaczki, pełni szkodliwą funkcję, ponieważ – jak trafnie przekonuje – „nie mamy moralnego prawa kolonizować Marsa, dopóki nie udowodnimy, że potrafimy harmonijnie funkcjonować na Ziemi, nie doprowadzając do katastrofy planetarnej”<sup>37</sup>. Ludzie uciekający z zanieczyszczonej i zniszczonej Ziemi przypominaliby szczury opuszczające tonący statek – statek, który sami zatopili.

Rosyjscy badacze dostrzegają też korelację z pojęciem egzystencjalnych ryzyk wprowadzonym przez szwedzkiego filozofa Nicka Bostroma, który opublikował na ten temat artykuł *Existential Risks: Analyzing Human Extinction Scenarios* w 2001 r. Egzystencjalne ryzyka to krytyczne sytuacje, powodujące potencjalne niebezpieczeństwo zniszczenia rozumnego (i nie tylko) życia na planecie. Do takich sytuacji Bostrom zaliczył zarówno kataklizmy w naturze, jak i działanie sztucznej inteligencji, która może obrócić się przeciwko człowiekowi. Klujew, Suchanowa i Bakunow wyjaśniają, że obecnie egzystencjalne ryzyka to wciąż te same przestrogi uprzedzające, przypominające i podpowiadające nam, w którą stronę należy kierować wysiłki, a gdzie należy ich zaniechać. Czyż nie jest to współczesne wcielenie idei Fiodorowa o wiszącym nad ludzkością apokaliptycznym zagrożeniu? – pytają retorycznie rosyjscy filozofowie, twierdząc, że w epoce antropocenu biblijna apokalipsa Fiodorowa staje się technologiczną apokalipsą Bostroma<sup>38</sup>.

Rodzi się pytanie: jak przeciwdziałać zmierzchowi ludzkości, zachodowi historii? Projekt wskrzeszenia zmarłych w ujęciu Fiodorowa to projekt ratowania nie tylko duszy, ale i ciała człowieka. Żeby ów projekt się urzeczywistnił, konieczny jest rozwój kilku współistniejących czynników. Po pierwsze – filozof zaznacza, że nie jest możliwe urzeczywistnienie wskrzeszenia przodków, dopóki ludzie nie osiągną odpowiedniej wiedzy

---

przeobrażony fizycznie, chemicznie, biologicznie, a także psychicznie („duchowo”). To właściwie nowa jakość ontologiczna: nieśmiertelny postczłowiek/transczłowiek. Wykracza to poza ludzką wyobraźnię, ale filozof rzuca ludzkości takie właśnie wyzwanie. Należy tu mieć również na uwadze chrześcijańską wizję zmartwychwstałego ciała i ducha, które są zupełnie „odmienione”, a Fiodorow łączy naukę z religią chrześcijańską. Człowiek i świat w jego projekcie zostałyby do tego stopnia przemienione, że różnica między nimi a Bogiem przestałaby istnieć („Bóg stał się człowiekiem, aby człowiek stał się bogiem” – jak głosi wschodnia teologia). Filozofia wspólnego czynu to radykalna utopia ontologiczna, która głosi przeobrażenie bytu i człowieka, zakładające wywindowanie ich na poziom boski (ponadnaturalny).

<sup>37</sup> E. Bińczyk, *Epoka człowieka. Retoryka i marazm epoki antropocenu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018, s. 162.

<sup>38</sup> A. Klujew, J. Suchanowa, G. Bakunow, *Filozofija spasienija N.F. Fiodorowa...*, dz. cyt., s. 266–267.

naukowej. Właśnie z tego powodu wielu odbiera fałszywie wskrzeszenie jako zjawisko transcendentne, a nie immanentne. Podstawą aktywnego immanentnego wskrzeszenia będzie wiedza, a nie wiara. Ponieważ wskrzeszenie jest sprawą wszystkich ludzi, to w idealnej utopii Fiodorowa cała ludzkość powinna uzyskać status „uczzonego” i przejść od teorii wskrzeszenia do praktyki. Po drugie – warunkiem urzeczywistnienia wskrzeszenia jest, według filozofa, koncentracja życia w pobliżu prochów zmarłych przodków, tj. na cmentarzach. Ten proces powinien właśnie zacząć się od nekropolii, co pomimo ekscentryczności nauki Fiodorowa brzmi – zdaniem Klujewa, Suchanowej i Bakunowa – całkiem logicznie. Mówiąc o koncentracji życia w pobliżu cmentarzy, myśliciel miał bowiem na uwadze nie tylko skupienie tam naukowej i technicznej działalności człowieka, lecz koncentrację życia jako takiego, życia w ogóle, w tym życia religijnego.

Fiodorow wyobrażał sobie, że ludzka aktywność w dziele wskrzeszenia będzie przebiegać jednocześnie na dwóch naukowych płaszczyznach, które nazywam, stosując dwa współczesne miana, a więc: 1) medycznej – dotyczącej procesu wskrzeszania, ujętej w modele mechanistyczne, kiedy człowiek wreszcie nauczy się wskrzeszać zmarłych do życia (proces jest odwracalny – skoro ciało się rozpadło, można je złożyć z powrotem) i 2) astrofizycznej – polegającej na koniecznej regulacji całej ziemskiej przyrody (na przykład zjawisk meteorologicznych), a nawet wszechświata. Przy czym można tu mówić o psychokracji i geopolityce wskrzeszenia, a więc o dobrowolnym zjednoczeniu całej ludzkości wokół idei „wspólnego czynu wskrzeszenia” o zasięgu globalnym. Nie bez powodu Fiodorow bywa nazywany prekursorem rosyjskiego kosmizmu<sup>39</sup> oraz rosyjskiego renesansu religijno-filozoficznego. I, co warto zaznaczyć, współczesna rosyjska teolożka i filozofka – Tatiana Goriczewa – pisze o nim z wielką atencją, wymieniając ówczesnych jego akolitów:

Russkij filozof Fiodorow priedložył projekt woskrieszenija miertwych, pobiedy nad-smiertju. Dostojewskij, Tołstoj, Władimir Sołowjew szcitali Fiodorowaswoim ucziťiem. Siegodniasznije że jego kritiki scitajut eti mysli utopijej, smiesznoj i naiwnoj skazkoj. Na samom diele istina za Fiedorowym – nužno pomogat' Bogu w jego rabotie<sup>40</sup>.

W ocenie Michała Milczarka o antropocentryzmie myśli Fiodorowa przesądza fakt, że zredefiniowanie metafizycznych założeń dotyczy tu przede wszystkim człowieka: „filozofia »wspólnego czynu« jest w istocie sporem o sens człowieczeństwa”<sup>41</sup>.

<sup>39</sup> Kosmizm to unikatowa idea o charakterze filozoficzno-religijnym i naukowym krystalizująca się w rosyjskiej myśli prawosławnej od XIX w. Istotna treść idei kosmizmu „zamyka się w twierdzeniu o wszechjedności i wynikającym zeń postulatcie troski o biosferę, Ziemię, człowieka i kosmos” (J. Dębowski, *Przyroda w świetle idei kosmizmu...*, dz. cyt., s. 137). Jan Dębowski dostrzega udział kosmizmu w transformacji ludzkiej świadomości, w tym kształtowania się świadomości ekologicznej. Do najbardziej znanych w Polsce rosyjskich kosmistów należą m.in. Nikołaj Bierdiajew, Konstantin Ciołkowski, Władimir Wiernadski, Walerian Murawjow. Zob. szerzej: S. Siemienowa, *Russkij kosmizm*, w: *Russkij kosmizm. Antołogija filozofskoj mysli*, red. S. Siemienowa, A. Gaczewa, Piedanonika-Priess, Moskwa 1993, s. 3–33.

<sup>40</sup> T. Goriczewa, *Tol'ko v Rossii est' vesna! O tragedii sovremennogo Zapada. Dnevnik: 1980–2003*, Russkij Hronograf, Moskva 2006, s. 66.

<sup>41</sup> M. Milczarek, *Z martwych was wskrzesimy...*, dz. cyt., s. 104.

Stosunek Fiodorowa do przyrody jest również na wskroś antropocentryczny, ponieważ chce on ratować przyrodę nie dla niej samej, a dla ludzkości. Ekofilozofia wyróżnia dwa typy badawczego spojrzenia na związek człowiek – przyroda: człowiek – środowisko i człowiek – zwierzęta. Z wyodrębnionych dwóch niezależnych względem siebie koncepcji zwrócę uwagę na pierwszą, a mianowicie człowieka wobec przyrody *in toto*, w której celem staje się dbałość o środowisko naturalne wyłącznie dla ludzkiego dobra (ratowanie planety z myślą o przyszłych pokoleniach jest wyrazem antropocentryzmu) lub dla natury jako takiej (ocalenie planety dla niej samej jako przejaw ekocentryzmu)<sup>42</sup>. Natomiast Fiodorowa interesuje uczynienie z przyrody, którą uważa za wroga człowieka, jego przyjaciela, ale wyłącznie dla dobra *homo sapiens*. Antropocentryzm – jak podkreśla Ewa Bińczyk za Clive'em Hamiltonem – należy zachować, ponieważ „naszym celem w XXI stuleciu nie jest już ochrona przyrody, ale raczej uratowanie samych siebie”<sup>43</sup>.

Michał Milczarek słusznie pisze, że „niezwykłości głównej idei Fiodorowa odpowiada niezwykłość języka *Filozofii wspólnego czynu*”<sup>44</sup>. Idiolekt rosyjskiego myśliciela znacznie odbiega od tradycyjnego dyskursu filozoficznego i sprawia, że percepcja jego dzieła nie jest rzeczą łatwą. To wysoce zindywidualizowany styl, cechujący się niepowtarzalną argumentacją, meandryczną narracją, złożoną i zawiłą składnią, licznymi neologizmami oraz niezwykle specyficznymi opozycyjnymi kategoriami (niepełnoletność *versus* pełnoletność, dziecinność *versus* dziecięcość, wykształceni *versus* niewykształceni i in.). Za trafny klucz interpretacyjny Fiodorowowskiego stylu, według wspomnianego badacza, można uznać podtytuł *Problemu braterstwa lub pokrewieństwa, przyczyn niebraterskiego, pozbawionego więzi pokrewieństwa, tzn. niepokojowego stanu świata, oraz środków służących przywróceniu więzi pokrewieństwa, który brzmi Nota od niewykształconych do wykształconych, duchownych i świeckich, wierzących oraz niewierzących*, ponieważ filozof wyraźnie podkreśla w nim, że zwraca się do przedstawicieli inteligencji, czyli osób „wykształconych”, w imieniu ludzi prostych – „niewykształconych”, i to stanowisko wyjściowe znajduje odzwierciedlenie w stylu *Filozofii wspólnego czynu*, który charakteryzuje się oryginalną kontaminacją i nakładaniem się na siebie języków obu warstw społecznych.

Język Fiodorowa – konstatuje badacz – jest syntezą języka „wykształconych” i „niewykształconych”, ale również próbą syntezy odrębnych dyskursów: etycznego, teologicznego, metafizycznego, naukowego, antropologicznego, estetycznego, historiozoficznego... W wyniku ich połączenia powstaje osobliwa metanarracja, zogniskowana wokół centralnej idei zwycięstwa nad śmiercią oraz wskrzeszenia wszystkich zmarłych przodków<sup>45</sup>.

Dodam, że jest to także język antropocentryczny (z człowiekiem jako jedynym na tle przyrody wyróżnionym bytem – bytem w pełni świadomym własnej śmiertelności), ale

<sup>42</sup> Zob. J. Tymieniecka-Suchanek, *Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozoficznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013, s. 13–14.

<sup>43</sup> E. Bińczyk, *Epoka człowieka...*, dz. cyt., s. 163.

<sup>44</sup> M. Milczarek, *Wstęp*, dz. cyt., s. 15. Zob. szerzej s. 15–17.

<sup>45</sup> Tamże, s. 17.

jednocześnie też profetyczny język „filozofa przyszłego wieku”<sup>46</sup>, język załączkowych postulatów antropocenowych, język przeniknięty w wysokim stopniu prekursorskimi myślami antycypującymi problemy współczesnego świata. Nikołaj Fiodorow nie zdał sobie sprawy z tego, że sformułował załączki pewnych współczesnych postulatów ekologicznych i, co może w tym proekologicznym kontekście budzić pewne zdziwienie, polemizuje z Ernestem Haeckelem – biologiem i ewolucjonistą, który wprowadził słowo „ekologia” do nauk przyrodniczych. Myśliciel rosyjski zarzuca niemieckiemu filozofowi przedkładanie „naukowego materializmu” nad „materializm moralny” i rozkoszowanie się piekłem, za jakie – wedle Fiodorowa – uchodzą prawa przyrody (zob. s. 48–49).

Jednak z uwagi na fakt, że Fiodorow był gorącym zwolennikiem ludzkiej ingerencji w naturę, uważał, że zadanie człowieka „polega na przekształcaniu wszystkiego, co naturalne, darowane, w wypracowane, zdobyte pracą [...]” (s. 407). Tymi twierdzeniami wpisały się dzisiaj zapewne w nurt, który nie krytykuje antropogenicznych wpływów na naszą planetę, a więc w koncepcję Gaja 2.0<sup>47</sup> i w tzw. plany awaryjne antropocenu<sup>48</sup>, tj. geoinżynierię klimatu czy eksperymentowanie z pogodą. Dla przykładu warto przypomnieć polemikę Fiodorowa z arcybiskupem Ambrożym Charkowskim, który ostro potępił wywoływanie deszczu za pomocą strażów artyleryjskich w słynnym odczycie *O chrześcijańskim ukierunkowaniu przyrodoznawstwa* (1892). Fiodorow postulaty Charkowskiego kwestionował i jednoznacznie opowiadał się za sterowaniem zjawiskami meteorologicznymi w przyrodzie (zob. s. 41–47). Filozof pokładał wielkie nadzieje w możliwości wywoływania deszczu tam, gdzie jest susza, powołując się przy tym na uczonego i założyciela Uniwersytetu Charkowskiego – Wasilija Karazina (1773–1842), który jako pierwszy w Rosji wysunął koncepcję regulacji meteorologicznej. Regulację tę Fiodorow uznał za niezbędną dla zagwarantowania urodzaju, za pożyteczną odpowiedź na rosnące potrzeby rolnictwa (s. 46).

Reasumując: projekt wskrzeszenia zmarłych Fiodorowa, fantastyczny i paradoksalny w dobie antropocenu – jak przekonują Artiom Klujew, Elena Suchanowa i Gleb Bakunow – przyjmuje nowy sens, staje się aktualny, zyskuje inny wymiar. Chodzi w nim nie tylko o udoskonalenie życia człowieka (np. w ujęciu transhumanistycznym), ale również o ratowanie życia jako takiego przed skutkami długofalowego irracjonalnego wykorzystywania ziemskich zasobów. Idea racjonalnej regulacji przyrody, żywiołów, a także wszechświata również jest jedną z kluczowych problematycznych kwestii współczesności. Nie zostaną one rozwiązane, dopóki, by metaforycznie sparafrazować Nikołaja Fiodorowa, człowiek nie zacznie działać, ratując się za wszelką cenę, ponieważ jeśli nadal będzie przedkładać cywilizację nad przyrodę, nikt i nic go nie będzie w stanie wskrzesić.

---

<sup>46</sup> Określenie za: S. Siemienowa, *Filosof budzącego wieka. Nikołaj Fiodorow*, Paszkow dom, Moskwa 2004.

<sup>47</sup> T. Lenton, B. Latour, *Gaia 2.0. Could Humans Add Some Level of Self-awareness to Earth's Self-regulation?*, „Science” 2018, t. 361, nr 6407, s. 1066–1068, <https://www.science.org/doi/epdf/10.1126/science.aau0427> [dostęp: 2022/06/15].

<sup>48</sup> Zob. E. Bińczyk, *Epoka człowieka...*, dz. cyt., s. 221–232.

## Bibliografia

- Bińczyk Ewa, *Epoka człowieka. Retoryka i marazm epoki antropocenu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018.
- Dębowski Jan, *Przyroda w świetle idei kosmizmu M.F. Fiedorowa*, w: *Humanistyka, przyrodoznawstwo, technika w obliczu kryzysu biosfery*, red. Jan Dębowski, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Olsztyn 1998, s. 137–145.
- Fiodorow Nikołaj, *Filozofia wspólnego czynu*, przeł. Cezary Wodziński, Michał Milczarek, wyb. Ryszard Łużny, wyb. i uzup. Michał Milczarek, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2012.
- Fukuyama Francis, *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*, przeł. Bartłomiej Pietrzyk, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004.
- Gaczewa Anastasija, *Lew Tołstoj i Fiedorow. Spor osmysle i naznaczenii christianstwa*, „Litteraturowiedczeskij żurnal” 2011, nr 29, s. 90–111.
- Gaczewa Anastasija, »*Pascha roditas' s czełowiekom, nie ostawit jegonikogda...*«. *Nikołaj Fiedorow o smysle Paschi*, „Sołowjowskije issledowanija” 2020, nr 2(66), s. 137–153.
- Goriczewa Tatjana, *Tolko w Rossii jest' wiesna! O tragedii sowriemennogo Zapada. Dniwniki: 1980–2003*, Russkij Chronograf, Moskwa 2006.
- Hawking Stephen, *Krótką historia czasu od wielkiego wybuchu do czarnych dziur*, przeł. Piotr Amsterdamski, Wydawnictwo Alfa, Warszawa 1990.
- Juraszek Dawid, *Antropocen dla początkujących. Klimat, środowisko, pandemie w epoce człowieka*, Fundacja Liberté!, Łódź 2020.
- Klujew Artiom, Suchanowa Jelena, Bakunow Gleb, *Fiłosofija spasienija N.F. Fiodorowa kak istocznik idiej po rieszeniju problem epochi antropocena*, „Socjologija” 2020, nr 4, s. 263–271.
- Lenton Timothy, Latour Bruno, *Gaia 2.0. Could Humans Add Aome Level of Self-awareness to Earth's Self-regulation?*, „Science” 2018, t. 361, nr 6407, s. 1066–1068, <https://www.science.org/doi/epdf/10.1126/science.aau0427> [dostęp: 2022/06/15].
- Madej-Cetnarowska Monika, *Mysł Nikołaja Fiodorowa w literaturze dziewiętnastego i dwudziestego wieku*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu, Nowy Sącz 2013.
- McBrien Justin, *Akumulacja wymierania. Planetarny katastrofizm w epoce nekrocenu*, przeł. Patryk Szaj, w: *Antropocen czy kapitałocen? Natura, historia i kryzys kapitalizmu*, red. Jason W. Moore, przeł. Krzysztof Hoffman, Patryk Szaj, Weronika Szwebs, Wydawnictwo WBPiCAK w Poznaniu, Poznań 2021, s. 137–160.
- Milczarek Michał, *Wstęp*, w: Nikołaj Fiodorow, *Filozofia wspólnego czynu*, przeł. Cezary Wodziński, Michał Milczarek, wyb. Ryszard Łużny, wyb. i uzup. Michał Milczarek, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2012, s. 5–35.
- Milczarek Michał, *Z martwych was wskrzesimy. Filozofia Nikołaja Fiodorowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
- Muchłajewa Tatiana, *Problemy aktualizacji ekologicznej etyki w sowriemennom obrazowanii*, „Czełowiek i obrazowanie” 2021, nr 2 (67), s. 82–86.
- Paszowska Małgorzata, *Podstawy prawne przeszczepiania komórek, tkanek i narządów*, „Polityka Zdrowotna” 2008, t. 6, nr 1–2, s. 18–33, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-issn-2084-2627-year-2008-volume-6-issue-1-2-article-5860/c/5860-5782.pdf> [dostęp: 2022/07/19].
- Rowiński Wojciech, *Prawne i organizacyjne warunki przeszczepu narządów w Polsce*, w: *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, red. Zbigniew Lasocik, Wydawnictwo IPSiR UW, Warszawa 2006.

- Siemienowa Swietłana, *Filosof buduszczege wieka. Nikołaj Fiedorow*, Paszkow dom, Moskwa 2004.
- Siemienowa Swietłana, *Russkij kosmizm*, w: *Russkij kosmizm. Antologija filosofskoj mysli*, red. Swietłana Siemienowa i Anastasija Gaczewa, Piedanonika-Priess, Moskwa 1993, s. 3–33.
- Sołowjew Władimir, *Dwa pis'ma N.F. Fiedorowu*, w: Fiedorow Nikołaj, *Pro et contra. K 175-letiju so dnia rozdienija i 100-letiju sodnia smierti N.F. Fiedorowa. Antologija. Kniga pierwaja*, Izdatielstwo Russkogo Christianskogo gumanitarnogo instituta, Sankt-Pietierburg 2004, s. 100–103.
- Stołowicz Leonid, *Historia filozofii rosyjskiej. Podręcznik*, przeł. Bogusław Żyłko, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2008.
- Tymieniecka-Suchanek Justyna, *Literatura rosyjska wobec upodmiotowienia zwierząt. W kręgu zagadnień ekofilozoficznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013.
- Wawrzyniak Jan, *Teoretyczne podstawy neonaturalistycznej bioetyki środowiskowej*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii, Poznań 2000.
- Wołkow Aleksandr, *Antropocen, kosmocen, robotocen*, Niezawisimoje izdatielstwo „Nookratija”, Moskwa 2018.
- Ziółkowski Michał, *Pokonać śmierć czy zmienić człowieka? Ideologia współczesnego transhumanizmu wobec heterodoksji Mikołaja Fiodorowa*, Wydawnictwo von Borowiecky, Radzymin–Warszawa 2021.

### Streszczenie

Artykuł jest wstępnym rozpoznaniem antropocenowego „języka”, w jakim przemawia do współczesnego odbiorcy dzieło Nikołaja Fiodorowa – *Filozofia wspólnego czynu*. Fiodorow przewidział kryzys planetarny, czym wpisał się w aktualną debatę o antropocenie. Autorka nawiązuje do rozważań Artioma Klujewa, Eleny Suchanowej i Gleba Bakunowa – rosyjskich filozofów, którzy słusznie doszukują się w koncepcji Fiodorowa rozwiązań problemów antropocenu, ale niesłusznie traktują ideę przezwyćżenia śmierci i wskrzeszenia zmarłych, co prowadziłoby do przeludnienia Ziemi, jako panaceum na lepszą przyszłość, którą zapewniłaby ludzkości kolonizacja kosmosu.

### Anthropogenic Impact on Nature in Nikolai Fedorov's Concept: Immortal Man versus Mortal Nature?

#### Abstract

The article is a preliminary identification of the Anthropocene “language” in which Nikolai Fedorov's work, *The Philosophy of the Common Cause*, speaks to a modern audience. Fedorov predicted a planetary crisis and thus entered the current debate on the Anthropocene. The author refers to the deliberations of Artiom Kluyev, Elena Sukhanova, and Gleb Bakunov, Russian philosophers, who correctly identify solutions to the problems of the Anthropocene in Fedorov's concepts; however, their argument falls short in their discussions of Fedorov's ideas of overcoming death and resurrecting the dead. While such a solution would lead to overpopulation of the Earth, they propose that the colonization of space would provide a panacea for a better future.

**Słowa kluczowe:** Nikołaj Fiodorow, antropocen, ekologia, wskrzeszenie zmarłych, regulacja przyrody

**Keywords:** Nikolai Fedorov, Anthropocene, ecology, resurrection of the dead, regulation of nature



**Justyna Tymieniecka-Suchanek** – doktor habilitowana, profesor UŚ, literaturoznawczyni; autorka, współautorka i redaktorka kilku monografii oraz wielu artykułów opublikowanych w kraju i za granicą; założycielka i kierowniczka prekursorskiej pracowni badawczej Laboratorium Animal Studies-Trzecia Kultura afiliowanej przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego (działającej w latach 2014–2019); pomysłodawczyni, założycielka i redaktorka naczelna interdyscyplinarnego pisma naukowego „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies”; pomysłodawczyni i organizatorka konferencji naukowych z cyklu „Człowiek – Inny/Obcy Byt”. Obecnie realizuje projekt badawczy w ramach konkursu Narodowego Centrum Nauki „PRELUDIUM BIS-2” (nr 2020/39/O/HS2/02968) „Prawosławna teologia zwierząt w eseistyce Tatiany Goriczewej” (kierownik grantu). Współpracuje z miesięcznikiem „Dziki Życie”. Członkini stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.